

# Ania Wyszconi, Z cisz

To moja wina  
Szukam odpowiednich słów  
Nie mogłam cię zatrzymać  
Może kiedyś wrócisz tu  
Czas leczy rany  
Ktoś otwiera cicho drzwi  
Karmi złudzeniami  
Tanią miłość daje mi  
Tak mijają dni bez ciebie  
Z ciszą pośród czterech ścian  
Nie przekrzyczy jej mój strach  
Tak mijają dni bez ciebie  
Każdy z nich jest taki sam  
Tesknienie już ostatni raz  
Czas dalej biegnie  
A ja ciągle w miejscu tkwię  
Chcę z nim biec do ciebie  
Choć nie czekasz dobrze wiem  
To moja wina  
Wszystko mogło dłużej trwać  
Mogłam cię zatrzymać  
Staje z prawdą twarzą w twarz  
Tak mijają dni bez ciebie  
Z ciszą pośród czterech ścian  
Nie przekrzyczy jej mój strach  
Tak mijają dni bez ciebie  
Każdy z nich jest taki sam  
Tesknienie już ostatni raz  
Może ciepło twoich ust  
Może echo twoich słów  
Ukołyszają mnie do snu  
Na poduszce zapach twój  
Nim otulam się do snu  
Chcę spokojnie zasnąć znów  
Tak mijają dni bez ciebie  
Z ciszą pośród czterech ścian  
Nie przekrzyczy jej mój strach  
Tak mijają dni bez ciebie  
Każdy z nich jest taki sam  
Tesknienie już ostatni raz